

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.

WIADOMOŚCI

ZWIĄZKU

POLSKICH ZRZESZEŃ TECHNICZNYCH I ZWIĄZKU POLSKICH CZASOPISM TECHNICZNYCH I ZAWODOWYCH

ROK VIII

WARSZAWA, 24 lutego 1932 r.

Nr. 4

STOWARZYSZENIA TECHNICZNE ZRZESZONE:

Stowarzyszenie Techników Polskich
w Warszawie.Polskie Towarzystwo Politechniczne
we Lwowie.Związek Polskich Inżyn. Kolejowych
Krakowskie Tow. Techniczne.

Stow. Elektryków Polskich.

Polskie Stow. Inżyn. i Techn. województwa Śląskiego.

Stowarzyszenie Polskich Inżynierów
Górnicznych i Hutniczych.

Stow. Techników w Sosnowcu.

Stow. Techników Polskich w Wilnie.

Stowarzyszenie Inżynierów i Architektów w Poznaniu.

Stowarz. Techników w Poznaniu.

Stowarzyszenie Techników województwa Lubelskiego.

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników ziemi Radomskiej.

Wołyńskie Stowarzyszenie Techników
w Łucku.

Związek Inżynierów Drogowych.

Stowarzyszenie Polsk. Inż. Przem.
Naftowego w Borysławiu.Sekcja Techniczna Towarzystwa
Wiedzy Wojskowej.Stowarzyszenie Techników Polskich
w Bydgoszczy.

Związek Techników Polskich w Częstochowie.

Stow. Techników Polskich
w Toruniu.Kujawskie Stowarzyszenie Techników
we Włocławku.

Koło Techników w Ostrowcu.

Koło Techn. w Starachowicach.

Stow. Techników w Grudziądzu.

Stowarzyszenie Techników województwa Kieleckiego.

Stowarzyszenie Inżynierów Połaków
w Ameryce.Stowarzyszenie Techn. Okręgu
Skarżysko-Kamienna.Koło Architektów w Warszawie.
Związek Inżynierów Chemików Rzeczypospolitej Polskiej.

T R E Ś Ć :

Składy — Chłodnie i ich znaczenie w życiu gospodarzem Polski. (Dok.) A—13

Ustawodawstwo polskie i zagraniczne o funduszu bezrobocia oraz pomocy dla bezrobotnych. A—16

Sprawozdanie Stowarzyszenia Inżynierów i Architektów w Poznaniu za rok 1932 A—23

Z Koła Wodno-Meljoracyjnego A—24

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, ULICA CZACKIEGO 5.
Konto czekowe P. K. O. 5878.**OGŁOSZENIA:** $\frac{1}{4}$ str. 140 zł., $\frac{1}{2}$ str. 85 zł., $\frac{1}{8}$ str. 55 zł., $\frac{1}{16}$ str. 30 zł., $\frac{1}{32}$ str. 18 zł.
Prenumerata za kwartał zł. 1. Cena Nr. 4 — 50 gr.Członkowie Zrzeszonych Stowarzyszeń wpłacają ulgową prenumeratę
przez swe Stowarzyszenia.

Za prenumeratę dodatku Kroniki Technicznej 4 zł. kwartalnie

Cena pojedynczego numeru 1. — zł.

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH

w Warszawie

KONTO — P. K. O. Nr. 128.

POSIEDZENIA TECHNICZNE.

W piątek dnia 26 b. m. o godz. 8-ej wiecz. w Wielkiej sali gmachu Stowarzyszenia Techników Polskich w Warszawie, Czackiego 3-5, odbędzie się posiedzenie techniczne na którym wyświetlany będzie film, „Miasto jutra“, do którego wygłosi wstęp p. inż. Stanisław RÓŻAŃSKI na temat „Miasto jutra“, a jego realizacja.

Następnie odczyty dnia 4 marca r. b. in. Julian EBERHARDT będzie mówił na temat: „Przebudowa węzła kolejowego w Warszawie“ (obecny stan robót), dnia 11 marca dr. inż. Witold BILLE WICZ wygłosi referat o wyższym szkolnictwie technicznym w Ameryce, dnia 18 III. r. b. inż. Franciszek BĄKOWSKI — „Zagadnienia Prus Wschodnich, jako problem gospodarczy.

KOMUNIKATY KOŁ I WYDZIAŁÓW.

KOŁO INŻYNIERÓW CYWILNYCH zawiadamia Kolegów, że w sobotę dnia 5 marca r. b. punktualnie o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się zwykle posiedzenie miesięczne członków Koła, na którym kol. Henryk Wąsowicz wygłosi referat o konstrukcjach drewnianych.

KOŁO MECHANIKÓW PRZY STOWARZYSZENIU TECHNIKÓW POLSKICH zawiadamia, że dnia 1. III. 1932 r. we wtorek o godz. 8 wieczór w sali Nr. VI gmachu Stowarzyszenia Techników Polskich przy ulicy Czackiego 3/5 — odbędzie się zwykle ZEBRANIE KOŁA MECHANIKÓW. Porządek obrad:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania odczytowego,
2. Komunikaty Zarządu bieżące sprawy,
3. Odczyt inż. Gryff Chamskiego Dyr. fabryki „Skoda“ w Warszawie „Zastosowanie konstrukcji spawanych w budowie maszyn elektrycznych.“ — z przezroczami,
4. Wolne wnioski.

Na zebranie KOŁO MECHANIKÓW uprzejmie zaprasza.

Komisja Organizacyjna ZRZESZENIA INŻYNIERÓW HYDROTECHNIKÓW Absolwentów Politechniki Warszawskiej niniejszem zawiadamia Kolegów, że w dniu 6 marca r. b. odbędzie się w Warszawie w gmachu Stow. Techników II Zjazd Inżynierów Hydrotechników. Program Zjazdu przewiduje: o godz. 10-ej mszę świętą w kościele św. Anny, o godz. 11-ej początek obrad, które z przerwą na obiad trwać będą do wieczora, zaś o godz. 20-ej herbatkę koleżeńską. Bliższych informacji udziela Komisja Organizacyjna (inż. J. Mejro, Warszawa, ul. Sucha 4 tel. 9-07-74).

KOŁO WODNO-MELJORACYJNE zawiadamia, że dnia 19 lutego r. b. (piątek) o godz. 6-ej pp. odbyło się posiedzenie Koła w gmachu Stowarzyszenia Techników, ul. Czackiego 3/5 w sali III-ej. —

Z następującym porządkiem dziennym

1. Wieczór dyskusyjny na temat ożywienia ruchu meljoracyjnego, p. inż. W. Jachner.
2. Sprawa zjazdu meljoracyjnego ogólno-słowiańskiego prof. St. Turczynowicz.
3. Wolne wnioski.

Polska Bibliografia Techniczna.

- P** 1931 625.285
B Inż. Kol. Nr. 2
T J. S. K. Wagony motorowe. 1980 sł.
 + 7 rys.
- P** 1931 725.312(438 Warszawa).
B Inż. Kol. Nr. 3
T WOLKANOWSKI J. inż. Projekt Dworca Głównego w Warszawie. 1740 sł. + 10 rys. + 1 tabl.
- P** 1931 658.625.26(52)
B Inż. Kol. Nr. 3 i 4
T JAMASZITA OKIJA inż. dyr. Dep. Mech. Japońskich Kolei Państw. System naprawy taboru kolejowego stosowany przez Japońskie Koleje Państwowe. (Spolszczył i wstępem zaopatrzył inż. E. Oasser) 3060 sł. + 4 rys. + 15 tabl.
- P** 1931 385.113(438), 1930"
B Inż. Kol. Nr. 3
T K. K. Praca P. K. P. w grudniu 1930 r. 900 sł. + 6 tabl.
- P** 1931 385.113(438)
B Inż. Kol. Nr. 4
T HREBNICKI Z. inż. Sprawność organizacji przewozów na P.K.P. w świetle danych statystycznych. 1530 sł. + 4 tabl.
- P** 1931 15:656.2.007
B Inż. Kol. Nr. 4
T RYBICKI F. inż. Zastosowanie psychologii w kolejowej służbie ruchu 1880 sł.
- P** 1931 625.2(064)
B Inż. Kol. Nr. 4
T WASILEWSKI S. inż. Tabor i urządzenia kolejowe na Międzynarodowych Wystawach w Leodjum i Antwerpii. 1600 sł.
- P** 1931 625.42(45 Rzym)
B Inż. Kol. Nr. 4
T KUBALSKI J. inż. Kolej podziemna w Rzymie. 720 sł. + 1 lapka
- P** 1931 351,811:629.113
B Inż. Kol. Nr. 4
T DOBIECKI A. mg. System koncesyjny dla zarobkowych linii samochodowych 1350 sł. + 2 tabl.
- P** 1931 385.113(438), 1931.
B Inż. Kol. Nr. 4
T K. K. Praca P. K. P. w styczniu 1931 r. 700 sł. + 5 tabl.
- P** 1931 385.113(438)
B Inż. Kol. Nr. 5
T SZTOLCZMAN S. inż. Wyniki badania kosztów przewozów na polskich kolejach państwowych 3600 sł. + 11 wykresów + 19 tabl.
- P** 1931 656.211(44)+625.276
B Inż. Kol. Nr. 5
T KRZYŻANOWSKI WŁ. inż. Wzorowa stacja postojowa Wschodniej Kolei francuskiej. 2080 sł. + 4 rys.
- P** 1931 625.42 (495 Ateny)
B Inż. Kol. Nr. 5
T KUBALSKI J. inż. Kolej podziemna w Atenach. 810 sł. + 2 rys.
- P** 1931 336.2:629.113
B Inż. Kol. Nr. 5
T DOBIECKI A. mg. Fundusz drogowy. 960 sł.
- P** 1931 385.113(438), 1931"
B Inż. Kol. Nr. 5
T K. K. Praca P. K. P. w lutym 1931 roku. 670 sł. + 5 tabl.
- P** 1931 382.113(438), 192"
B Inż. Kol. Nr. 6
T DOBRYCZYCKI B. inż. Badania wydatków ruchu osobowego i towarowego Kolei Państwowych w Polsce za okres 1924-1928/29. 1400 sł. + 1 wykres + 4 tabl.
- P** 1931 658.51:625.26
B Inż. Kol. Nr. 6
T POPLAWSKI L. inż. O płynności pracy przy naprawie parowozów i wagonów. 3520 sł. + 4 rys.
- P** 1931 624.16+624.27](006.1)(438)
B Inż. Kol. Nr. 6
T ŚWIĘTORZECKI Z. inż. Budowa mostu kolejowego przez rzekę Widawkę, 680 sł. + 2 rys.

50⁰/₀ zniżki

**do TEATRU NARODOWEGO, NOWEGO i LETNIEGO
w WARSZAWIE**

Każdy zeszyt tygodnika „**Świat**“ począwszy od Nr. 8 z dn. 20.2.1932. zawiera kupon, upowazniający do nabycia biletu do jednego z powyższych teatrów ze zniżką 50%

„**Świat**“ jest najpopularniejszą ilustracją tygodniową i daje zawsze ciekawą lekturę dla inteligentnego czytelnika.

Prenumeratorzy „**Świata**“ otrzymują co miesiąc premjum w postaci dużego tomu interesującej nowej powieści.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Szpitalna 12 tel. 504-00, 710-87.

Prenumerata miesięczna: z odbiorem na miejscu zł. 6.—
z odnoszeniem do domu „ 6.50

Cena numeru pojedynczego zł. 1.40

Składy — Chłodnie i ich znaczenie w życiu gospodarczem Polski

(Dokończenie)

Przyjmując, że jaja pakuje się w skrzyni o wymiarach $1,75\text{m} \times 0,53\text{m} \times 0,25\text{m}$, w której mieści się 1440 sztuk i że w komorze chłodni można postawić na podłodze 10 skrzyń, jedną na drugiej, komora o wymiarach $9,5\text{m} \times 9,5\text{m} = 90\text{m}^2$ i wysokość 3,3m., uwzględniając pozostawienie potrzebnych do przejścia korytarzy, może przechować $= 4 \times 12 \times 10 = 480$ skrzyń i jaj $= 693.000$ szt.

Mając na względzie nieprzerwaną konsumpcję jaj na rynku wewnętrznym, możemy liczyć 5 — krotny obrót towaru w przeciągu roku w składach, co przy ogólnej ilości 2 590 milionów sztuk wypuszczonych na rynek w roku 1930 da ilość towaru załadowanego do chłodni $= 2.590.000.000 : 5 = 518$ milionów sztuk jaj. Dla 518 milionów sztuk jaj potrzeba powierzchni podłogi — $518.000.000 : 693.000 \times 90 = 70200$ m. kw.

Dla potwierdzenia słuszności wniosku o potrzebie powierzchni podłogi składów — chłodni w Polsce przytoczę dane o ilości składów w innych krajach:

Niemcy, nie licząc chłodni przy halach targowych w miastach, przeznaczonych do dłuższego przechowywania towaru, oraz małych składów — zbiornic; posiadają 30 dużych składów — chłodni o łącznej powierzchni podłogi $= 177.000$ met. kw. w tem 9 składów chłodni o powierzchni 63900 m. kw. wybudowano po wojnie. Stany Zjednoczone Ameryki Północ. posiadały przed wojną 1000 większych składów — chłodni z ochładzaniem maszynowym o ogólnej powierzchni podłogi — 1.400.000 m. kw.

Przechowując artykuły spożywcze w składach — chłodniach unika się psucia jak i marnowanie tych produktów. Straty z tej przyczyny ponoszą tak kupcy jak i producenci. Wahania cen na produkty spożywcze szybko psujące się są spowodowane dużym procentem psucia się produktów wobec braku składów — chłodni, wadliwości organizacji zbytu i handlu temi artykułami. Jeżeli przyjąć pod uwagę ogólną wartości tych artykułów jak wyżej podano na sumę około 4 miliard. złotych, i straty tylko 5 procent od ogólnej sumy, to ogólna suma straty rocznej wynosić będzie 200 milion. złotych.

Zastosowanie składów — chłodni w handlu artykułów spożywczych usuwa czynnik strat, przyczynia się tem samym do unormowania cen, gdyż koszty eksploatacji chłodni i procenty na kapitał, wyłożony na zakup towaru nie są wysokie i poddają się ściślejszemu kalkulacji. Z tej więc przyczyny składy — chłodnie odgrywają rolę regulatorów cen na artykuły spożywcze szybko psujące się.

Pozatem składy — chłodnie regulują nie tylko cenę lecz i samą konsumpcję sezonowych produktów, gdyż pozwalają zamagazynować nadmiar produkcji, który później stopniowo wypuszcza się na rynek stosownie do zapotrzebowania.

Usprawnienie organizacji zbytu i handlu oraz szerokie zastosowanie chłodnictwa przyczyni się do pewnej regularności dostaw, usunie niespodziewane wypadki marnowania i psucia towaru, co niewątpliwie zachęci producenta i rolnika do udoskonalenia i powiększenia produkcji, gdyż producent będzie miał regularny zbyt i nie będzie narażony na niespodziewane straty.

Brak składów — chłodni w dużych miastach i w ośrodkach większego skupienia ludności (Rejon przemysłowy) nie pozwala zorganizować należycie aprowizację ludności, przez co ceny na produkty spożywcze podlegają znacznym wahaniom i rozpiętość cen na sezonowe artykuły bywa od 30 — 100 procent.

Składy — chłodnie w większych miastach są niezbędne jeszcze dla tego, że ludność tych miast i ośrodków przemysłowych, które znajdują się daleko od centrów produkcji artykułów spożywczych może być skazaną na wygłodzenie w wypadku przerw komunikacyjnych lub innych przyczyn, kiedy ustanie normalny codzienny dowóz produktów spożywczych i żywego bydła.

Obecnie Magistraty miast Polski posiadając monopol urządzania rzeźni nie popierają budowy składów — chłodni, które stać się mogą czynnikiem konkurencyjnym dla rzeźni miejskiej. Ludność miejska zmuszona jest do spożycia mięsa droższego świeższego z rzeźni miejskiej, podczas gdy w innych krajach większa część ludności miast 70 — 80 procent spożywa mięso chłodzone / przechowywane w chłodni, które bywa tańsze i nie ustępuje pozatem mięsu otrzymywanemu bezpośrednio z uboju z rzeźni.

Konieczność budowy składów — chłodni w dużych miastach i większych ośrodkach przemysłowych wynika jeszcze ze względu na usprawnienie naszej organizacji handlu zagranicznego, gdyż składy te pozwolą skoordynować wewnętrzny obrót artykułów spożywczych z handlem zagranicznym.

Z zestawienia wartości rocznej konsumpcji produktów spożywczych po wyeliminowaniu jarzyn i owoców oraz wartości eksportu widzimy, że stosunek 2.900 milj. do 500 milj. wynosi 6 do 1.

Posiadając odpowiednią organizację i składy — chłodnie, zapelnione towarem, możemy prowadzić aprowizację ludności miast tak produktami świeżymi jak i chłodzonymi, jednocześnie wyznaczając przy sortowaniu w chłodni towar dla eksportu.

W czasie magazynowania właściciel towaru, studjując ceny rynkowe i zagraniczne, w razie potrzeby część towaru wypuszcza na rynek, przyjmując na miejsce tego towaru inny. Wobec tego że, pojemność rynku wewnętrznego wielokrotnie przewyższa eksportowe partje, wyczekiwanie odpowiedniej konjunktury dla eksportu zagranicę nie jest ryzykowne, gdyż ceny na towar sezonowy idą w górę. Operowanie większymi partjami towaru w składach — chłodniach pozwoli skutecznie lepszą selekcję towaru dla zagranicy. Ponadto towar ten będzie więcej jednolity, co pozwoli osiągnąć wyższą cenę na rynku zagranicznym. Zestawienie wyników eksportu w roku 1930 uzasadnia powyższe twierdzenie.

Cena uzyskana za jaja w grudniu była 21,7 groszy, natomiast cena jaj w lipcu była 10 groszy za sztukę, co daje różnicę 10 procent.

Cena na masło w maju była 4,50 zł za klg, a w lutym 6,00 zł. co daje 30 procent nadwyżki.

Również cena na mięso, wędliny, szynki i na bydło rzeźne waha się na rynku zagranicznym, gdyż ceny na paszę, robociznę, obsługę podlegają wahaniom w zależności od pory roku

Nie posiadając składów — chłodni i odpowiedniej organizacji handlowej, wywozimy swoje produkty zagranicę, nie licząc się z ceną i konjunkturą, prosto z konieczności, gdyż mając w porze produkcji i zbiorów nadmiar pewnych artykułów (masło, jaja, drób) zmuszeni byłibyśmy zmarnować te towary.

Z takiego stanu rzeczy zyski ciągnie kupiec zagraniczny, który kupuje od nas towar po niskiej cenie i ma możność uzyskania później wyższej ceny za ten sam towar, przetrzynany w chłodniach.

Sprzedając swoje produkty po niskiej cenie zagranicę ponosimy znaczne straty, które ze względu na rozpiętość cen artykułów sezonowych można oszacować przynajmniej na 25 procent od wartości towaru, a przy ogólnej wartości naszego eksportu 495 milionów zł, straty wynoszą około 124 mil. zł. rocznie.

Składy — chłodnie w handlu zagranicznym produktów żywnościowych odgrywają rolę bron i ten, kto rozporządza tą bronią normalnie wygrywa bezbronnego, którym można uważać Polskę, nie posiadającą składów — chłodni.

Eksport żywej trzody i żywych gęsi i drobiu cieląt w skórach. Do Austrii, Niemiec i Czechosłowacji stosownie do żądania odbiorców przynosi nam straty nie tylko bezpośrednie (na cenie) lecz i pośrednie, gdyż przyczyniamy się do rozwoju przemysłu sąsiada ze szkodą dla swojego przemysłu.

Reasumując powyższe straty z powodu braku składów — chłodni i należytej organizacji zbytu artykułów spożywczych szybko psujących się, wynoszą rocznie 324 miliony zł., w tem 200 milionów w handlu wewnętrznym i 124 mil. przy eksporcie.

Dla zapobieżenia tym stratom należy budować składy — chłodnie.

Koszt budowy składów i zaopatrzenie w potrzebne mechaniczne urządzenie jest tak nieznaczny w porównaniu ze stratą, że pozostaje tylko dowieść się, dla czego tą sprawą nie zajmują się czynniki miarodajne i sfery kupieckie i przemysłowe.

Może dla tego, że handel artykułów spożywczych szybko psujących się w Polsce znajduje się przeważnie w rękach kapitału zagranicznego; który oczywiście nie zechce zajmować się uprawianiem handlu Polskiego, aby przedłużyć wygodny dla siebie stan rzeczy.

Wychodząc z założenia, że dla uporządkowania naszego handlu artykułami spożywczymi narazie wystarcza 60 000 m kw. powierzchni podłogi składów — chłodni i że posiadamy chłodnie łącznie z portową w Gdyni o powierzchni podłogi = 18 000 met. kw., pozostaje nam do wybudowania 42 000 met. kw.

Projektując wybudowanie około 15 składów o różnej pojemności od 2300 m kw. do 6000 m kw. i o łącznej powierzchni podłogi = 42000

met. kw., otrzymamy że ewentualne koszty budowy i maszyn wyniosą około 35—40 milionów zł.

Jeżeli budowę tych składów rozłożyć na 5 — 6 lat, roczny wydatek wynosić będzie około 7,0 milionów zł.

Zestawiając jednorazowy koszt budowy składów 40 milion. zł. sumę strat rocznych 324 milj. zł., można spodziewać się, że doniosłość i aktualność sprawy jest udowodnioną, gdyż podane wyżej liczby są realne.

Na taki wydatek jak 7,0 milion rocznie w przeciągu 5 — 6 lat Polska może sobie pozwolić nawet w czasie kryzysu gospodarczego, mając na względzie korzyści bezpośrednie, jak usunięcie o wiele wyższych strat materialnych — i stworzenie ruchu w przemyśle budowlanym i metalowym, w związku z budową i mechanicznymi urządzeniami

Inż. St. Sokółowski

Ustawodawstwo polskie i zagraniczne o funduszu bezrobocia oraz pomocy dla bezrobotnych.

Wśród wielu zjawisk przeżywanego w świecie kryzysu gospodarczego, jednym z najbardziej wybitnym a zarazem najgroźniejszym, są stale wzrastające rzesze bezrobotnych, które jak obecnie nie ominięło żadnego z państw na kontynencie europejskim ani w krajach zamorskich. Zjawisko bezrobocia nakłada na całe społeczeństwo a w szczególności na państwo ogromne ciężary i przedstawia groźne niebezpieczeństwo dla ładu społecznego, które w dzisiejszym ustroju ponosi w znacznej mierze winę tego stanu.

Fakt bezrobocia, które uważano i przez wielu jeszcze jest uważane za objaw czasowy, przemijający, wszedł jak się zdaje w chroniczną chorobę społeczną, która wymaga innych środków zapobiegawczych aniżeli te które dzisiaj są powszechnie stosowane.

Przekonanie to nabiera coraz większego znaczenia, a kwestja bezrobocia nie schodzi ostatnimi czasy, od ostatnich dni, ze szpalt pism codziennych, politycznych i naukowych. Kwestjje bezrobocia zajmują się nie tylko ekonomiści, socjododzy, organizacje wszelkiego rodzaju ale i ogół społeczeństwa zaczyna rozumieć wagę jej i niezależnie od akcji władz państwowych, stara się na drodze filantropijnych poczynań iść z pomocą bezrobotnym.

Wzrastające to zainteresowanie się bezrobociem jest wynikiem tego, że tak kompetentne sfery, jak i ogół, przychodzą do przekonania, że akcja zwalczania bezrobocia oparta na dotychczasowych zasadach nie zapobiega złemu, że raczej przyczynia się do pogłębienia kryzysu gospodarczego a nie do jego uzdrowienia.

Przekonaniu takiemu hołduje najwięcej naród niemiecki, który w ostatnich czasach zabrał się do gruntownej zmiany sposobów zwalczania bezrobocia. Zanim o tem w dalszym ciągu mówić będziemy, należy zaznaczyć, że i dotychczasowe zasady zwalczania bezrobocia nie są jednakowe we wszystkich państwach.

W Polsce istnieje, ustawa o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia“ z dnia 18 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 67 poz. 650 *),

*) Teksty ustaw i rozporządzeń, orzecznictwo, wyjaśnienia urzędowe, komentarze, wzory obrachunkowe i t. d. opracowali L. Brandes radca pracy Z. O. F. B. w Warszawie. T. Lawendel radca Min. Pray i Op. Społ. W. Grygorjew

która nakłada **obowiązek** zabezpieczenia na robotników i pracowników umysłowych bez różnicy płci, po ukończeniu 16 lat życia, pozostających w stosunku najmu pracy w przedsiębiorstwach przemysłowych, górniczych, hutniczych, handlowych, komunikacyjnych i przewozowych, oraz w innych zakładach pracy, choćby na zysk nie obliczonych, a prowadzonych w sposób przemysłowy.

Jest to więc ubezpieczenie **powszechne** (z małymi tylko wyjątkami) i **przymusowe**.

W tym celu powołano do życia osobne, państwowe organy funduszu bezrobocia a to: zarząd Główny i działająca z jego ramienia dyrekcja z siedzibą w Warszawie i miejscowe organy funduszu bezrobocia jako zarządy obwodowe z siedzibą państwowego urzędu pośrednictwa pracy.

Przymus ubezpieczenia przyjęła pierwsza Anglja w 1911 r., a za jej przykładem: Austria, Bułgaria, Włochy, Niemcy, Rosja Sfederowana i Australia; natomiast nie ma przymusu ubezpieczenia w Belgji, Francji, Hiszpanji, Danji, Norwegji, Szwecji, Finlandji, Czechosłowacji i w Szwajcarji.

Istnieją tam ubezpieczenia dobrowolne jako instytucje komunalne, subwencjonowane i kontrolowane przez Państwo.

Natomiast w Ameryce istnieją instytucje ubezpieczeniowe oparte o fundusz samych pracodawców.

Co do wieku robotnika podlegającemu ubezpieczeniu to niektóre państwa w których obowiązuje przymus zabezpieczenia przeciw bezrobocia, przyjęły 18 lat, zaś w Niemczech ustawą z dnia 16 lipca 1927 r. 21 lat życia.

Prawie we wszystkich ustawach a więc i w polskiej wyjęci z pod przymusu ubezpieczenia są chałupnicy, robotnicy rolni i leśni, służba domowa, ponadto uczniowie i terminatorzy co do których istnieje umowa o naukę i robotnicy sezonowi (budowlani, ziemni, brukarscy i t. p.) na czas martwego sezonu. Tak samo nie podlegają obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia robotnicy, zatrudnieni sezonowo w przedsiębiorstwach, które są z reguły czynne normalnie krócej niż 6 miesięcy jak np. cukrownie, krochmalnie, gorzelnie, syropialnie i inne.

W Państwach, gdzie istnieje przymusowe zabezpieczenie, ustawa nie przewiduje indywidualnego zabezpieczenia, obowiązek zgłoszenia spoczywa na pracodawcy względnie przedsiębiorstwie, które zgłasza zbiorowo na tak zwanych formularzach rejestracyjnych, załączając równocześnie listę wypłaty robotników, oraz sumy należne funduszowi bezrobocia, z tytułu wkładek robotników i pracodawców.

Co do wysokości wypłacanego zasiłku czyli tak zwanego świadczenia ubezpieczeniowego to jest ona różną; we wszystkich jednak państwach bez względu czy zabezpieczenie jest przymusowe czy dobrowolne, nigdy zasiłek nie dochodzi do wysokości pełnego zarobku i nigdy nie rozciąga się na cały okres pozostawania ubezpieczonego bez pracy.

Przy ustalaniu zasiłku, bierze się pod uwagę nie tylko wysokość świadczenia bezrobotnego w czasie najmu pracy, ale również wiek, płeć, potrzeby życiowe, stosunki rodzinne i miejscową.

Ustawy włoskie, angielskie i niemieckie, przewidują z góry pewne klasy zasiłków.

W Niemczech np. rozróżnia się 11 klas zarobkowych. Do najniższych należą ubezpieczeni, których zarobek wynosi maksimum 10 marek tygodniowo, do najwyższych ci, których zarobek przewyższa 63 marek tygodniowo. Dla każdej klasy jest inny % zasiłku, w 1-szej klasie 75% podstawowego zarobku w 11-tej klasie tylko 35%. Do tego dolicza się dodatki rodzinne, jednak minimum zasiłku jest 6 marek zaś maksimum 27 marek 81 fenigów tygodniowo.

Kiedy w innych państwach biorą zarobek średni z pewnego okresu, to ustawa polska bierze za podstawę wymiaru zasiłku faktycznego zarobek ostatniego tygodnia przed rozwiązaniem stosunku umowy o pracę, przyjmując najwyższą normę zarobku dziennego stanowiącego podstawę do obliczenia wkładek 10 zł.

Z tego oblicza się zasiłek dla bezrobotnego samotnego 30%, dla bezrobotnego obciążonego rodziną: z 1—2 osób 35%; z 3—5 osób 40%; więcej jak 5 osób 50%.

Zasiłek ten jest wypłacany po 7 dniach, a nie po 6, jak to czynią fundusze bezrobocia innych państw. Stan majątkowy robotnika przy wymiarze zasiłku nie odgrywa rolę, o ile tylko tenże uczynił zadość świadczeniom ubezpieczeniowym w czasie najmu pracy. Podobnie jak w Polsce, tak i w innych ustawodawstwach, okres zasiłkowy jest zawsze ograniczony i nigdy nie trwa w ciągu całego czasu pozostawania ubezpieczonego bez pracy.

W myśl Art. 13 ustawy o zabezp. na wypadek bezrobocia, prawo do pobierania zasiłku na wypadek bezrobocia zaczyna się po 10 dniach licząc od dnia zarejestrowania się bezrobotnego w Państwowym Urzędzie Pośred. Pracy i trwa najwyżej przez 13 tygodni w ciągu jednego roku, licząc od dnia pobrania pierwszego zasiłku tygodniowego. W razie długotrwałego bezrobocia okres ten może być przedłużony o 4 tygodnie czyli razem do 17 tygodni (119 dni). Prawo do następnych 13 tygodniowych zasiłków, przysługuje po roku licząc od dnia pobrania pierwszego zasiłku tygodniowego w okresie poprzednim, o ile zabezpieczony pracował w tym czasie co najmniej 20 tygodni.

W Austrii najkrótszy okres trwa przez 12 tygodni, a może być przedłużony do 30 tygodni. W Anglii i w Niemczech normalny okres zasiłkowy trwa 26 tygodni w ciągu każdego roku. We Włoszech 90 dni, o ile bezrobotny wpłacił co najmniej 24 wkładki tygodniowe, o ile ilość wkładek wynosiła 36, to okres zasiłkowy trwa normalnie 120 dni.

W krajach, gdzie Państwo dobrowolnie subwencjonuje ubezpieczenia na wypadek bezrobocia, nie istnieje ograniczenie okresów zasiłkowych, natomiast Państwa ustalają okresy za które udziela się subwencję. I tak we Francji i w Holandji, subwencja przyznawana wynosi na 60 dni w ciągu 12 miesięcy, w Danii najwyżej 70 dni, w Finlandji i Norwegii 90 dni, Czechosłowacji 3 miesiące w ciągu roku, o ile okres bezrobocia przerywany był okresami pracy. Ustawa niemiecka przewiduje prócz normalnego okresu jeszcze dwa

okresy nadzwyczajnego okresu zasiłkowego. Pierwszy: w czasie szczególnie niepomysłnego stanu rynku pracy, gdzie okres zasiłkowy może być przedłużony o 13 tygodni, zatem razem do 39 tygodni i drugi: w czasie długotrwałego szczególnie niepomysłnego stanu rynku pracy, w którym wchodzi odrębne przepisy o pomocy doraźnej.

Podstawy finansowe ubezpieczenia w Polsce stanowi jak już wspomniano Państwowy Fundusz Ubezpieczeniowy, który składa się z wkładek wynoszących 2% od każdorazowego wypłaconego zarobku pracownika w czym $\frac{1}{4}$ część potrącają pracodawcy robotnikom przy wypłacie, zaś resztę t. j. $\frac{3}{4}$ dopłacają przedsiębiorstwa z własnych funduszy.

Dopłaty Skarbu Państwa wynoszą w myśl 8 art. 50% kwoty należnej temu funduszowi tytułem wkładek uiszczonych przez zakłady pracy w stosunku do robotników podlegających obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia.

Jeżeli jednak w okresach przewlekłych kryzysów gospodarczych i zwiększania liczby bezrobotnych, powstaje niedobór, to Skarb Państwa zalicza funduszowi bezrobocia kwotę potrzebną na pokrycie niedoboru.

Zaliczana kwotę potrąca Skarb Państwa z kwot należnych od niego w dalszych okresach rachunkowych dopłat, wówczas, gdy stan finansowy Funduszu Bezrobocia na to pozwoli.

W Niemczech ustawa z dnia 16. VII. 1927 r. ustaliła wysokość składek do instytucji ubezpieczeniowej na 3% od pracowników i pracodawców w równej mierze t. j. po $1\frac{1}{2}\%$. Z powodu niedoboru w latach 1929 i 1930, podniesiono wkładki na 4.5%, zaś od 1 października 1930 r. do 6.5%. W Niemczech państwo nie ponosi żadnych kosztów ubezpieczenia, tylko Skarb Rzeszy jest obowiązany udzielić instytucji ubezpieczeniowej potrzebnych jej kredytów na wykonanie zobowiązań ustawą przewidzianych.

Ustawodawstwo sowieckie przenosi cały ciężar ubezpieczenia na pracodawców, podobna zasada obowiązuje również w Ameryce.

W Australji udział pracowników, pracodawców i państwa (gminy) jest ustalony w stosunku 1:1:1.

Ponieważ prawo o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia jest tylko jednym ze środków walki z bezrobociem i daje tylko pomoc materialną na czas przymusowego pozostawania bez pracy i to na czas ograniczony, przeto w trosce o dostarczenie bezrobotnym pracy, zrodziła się potrzeba, organizowania — zgodnie z zaleceniem 1-szej Międzynarodowej Konferencji Pracy w Waszyngtonie 1919 r. Biur Pośrednictwa Pracy, oraz wykonywanie robót publicznych dla zatrudnienia bezrobotnych. Powyższe zadania przyjęło Państwo Polskie powołując do życia dekretem Naczelnika Państwa z dnia 27-go stycznia 1919 r. Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy.

Ponieważ fundusze powstałe z wpływów na zabezpieczenie bezrobocia w myśl ustawy (Art. 10) mogą być użyte — prócz wydatków na opędzenie kosztów administracyjnych, jedynie na wypłatę zasiłków i ewentualnie na pokrycie kosztów podróży do miejscowości w której bezrobotny otrzymał pracę, przeto organizowanie robót publicznych dla zatrudnienia bezrobotnych, może Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej organizować w porozumieniu

z Ministerstwem Robót Publicznych z własnych funduszków a nie z funduszków ubezpieczeniowych.

I tu zdaje się być najslabsza strona sposobu zwalczania bezrobocia w Państwie Polskiem, ponieważ Państwo przeżywając kryzys gospodarczy i opierając swoją politykę ekonomiczną li tylko na polityce oszczędnościowej i kompresji wydatków, nie jest w stanie rozwinąć roboty w takich rozmiarach, ażeby zatrudnić jeśli już nie wszystkich, to bodaj znaczny procent bezrobotnych wszelkich zawodów.

Przy tem ustawa o pośrednictwie pracy w Polsce jest niezwykle liberalna. Bezrobotnemu np. wolno odmówić przyjęcia pracy w zakładach i przedsiębiorstwach wskazanych mu przez urząd Pośrednictwa Pracy, jeśli **praca tam nie jest dla niego odpowiednią**.

Praca zaś winna być uważana za odpowiednią, jeśli odpowiada zdolnościom fizycznym bezrobotnego, jeśli nie jest niebezpieczna ani dla jego zdrowia ani moralności, jeżeli jest opłacana wystarczająco i niepowoduje dla bezrobotnego poważnych przeszkód przy wrocie do jego pracy zawodowej. Bezrobotny może nawet odmówić przyjęcia pracy poza miejscem swego zamieszkania, z przyczyny niedostarczenia mu odpowiedniego mieszkania w miejscowości w której mu pracę ofiarowano.

O szkoleniu bezrobotnych i kursach przygotowawczych do pracy w ustawie ani w rozporządzeniach nie ma mowy.

Natomiast do biur pośrednictwa pracy należy rejestracja, ewidencja i kontrola bezrobotnych uprawnionych do zasiłków, pośrednictwo pracy dla wszelkich kategorii pracowników tak wewnątrz kraju jak i zagranicę, porada przy wyborze zawodu udzielanie informacji o krajowych i zagranicznych stosunkach zarobkowych, popieranie emigracji, ochrona emigrantów, zbieranie dat statystycznych dotyczących rynku pracy, ruchu wychodźczego i t. p. Wszystko to rozumie się dla pracowników bezpłatnie.

Nie wszystkie państwa przyjęły na siebie obowiązek pośrednictwa pracy. We Francji, Belgii w Niemczech i w Anglii czynności związane z pośrednictwem sprawują biura komunalne pod nadzorem tylko państwa oraz biura związków robotników zawodowych, które to biura są subwencjonowane przez państwo.

We Francji np. każda gmina licząca ponad 5000 mieszkańców obowiązana jest mieć urząd pośrednictwa pracy, nad którym nadzór sprawuje Główny Urząd Pośrednictwa Pracy przy Ministerstwie Pracy, Higieny, Przeworności i Opieki Społecznej.

W Anglii istnieje najgęstsza sieć biur pośrednictwa pracy zorganizowane przez zawodowe związki robotnicze, obok komunalnych biur upaństwowionych.

Biura pośrednictwa pracy mogą jednak wtedy spełniać swoje zadanie, jeśli państwo już to samo, już to przez swoje organa rządowe, będzie wykonywało roboty publiczne, albo popierało wszelkie roboty użyteczności publicznej organizowane przez przedsiębiorstwa prywatne.

Forma bowiem zasiłku pieniężnego jaką obecnie się stosuje nie tylko, że jest niewystarczająca, ale zupełnie nieproduktywna i w wysokim stopniu demoralizująca rzesze bezrobotnych. Odbiera ona energię życiową i inicjatywę w walce o egzystencję pogłębia

różnice stanowe i wciąga w nędzę wszystkie warstwy społeczeństwa.

Najwłaściwszą zatem formą zwalczania bezrobocia z punktu widzenia interesu ogólnopństwowego jest organizowanie robót użyteczności publicznej w najogólniejszym tego słowa znaczeniu do których zaliczyć w pierwszym rzędzie należy:

- 1) **meljoracje rolne**, przy których większość zajęć stanowią roboty ziemne, a więc osuszenia gruntów zabagnionych i związane z tem regulacje rzek i potoków nizinnych;
- 2) budowa zbiorników wodnych na rzekach celem ochrony przed powodzią i eksploatacji siły wodnej;
- 3) budowa wodociągów i studziń wiejskich;
- 4) budowa dróg i mostów oraz kolei żelaznych;
- 5) budowa domów mieszkalnych w szczególności domów robotniczych w okolicach większych zakładów przemysłowych.

Problem zatrudnienia bezrobotnych przy robotach publicznych w państwach w których bezrobocie najbardziej się odczuwa jak w Anglii i Niemczech realizuje się już od 2 lat coraz intensywniej. W Anglii np. w 1930 rząd asygnował 500.000 funtów szterl. jako subwencję dla władz samorządowych na roboty publiczne zaś w 1930/31, 135,929,248 funtów szterl., przy których znalazło zajęcie około 500.000 osób.

Włochy zatrudniają liczne rzesze bezrobotnych przy osuszeniu i meljoracji bagien tamtejszych.

Bogata Francja rozpoczęła studia nad budową kanału spławnego z Bordeaux przez Tuluzę do Narbon, który skróci drogę okrętową z Atlantyku przez Gibraltarij do Morza Śródziemnego i Kanału Sueskiego o blisko 2500 km.

Najbardziej jednak na uwagę zasługuje ustawa o pośrednictwie pracy w Państwie Niemieckim, gdzie bezrobocie nabiera cech katastrofalnych.

Otóż ustawa niemiecka o pośrednictwie pracy i ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia z dnia 16. VII. 1927 przewiduje, że instytucja ubezpieczeniowa ma prawo dysponowania funduszami Zakładów Pośrednictwa Pracy i Ubezpieczenia na wypadek bezrobocia w formie udzielenia pożyczek oraz subwencji na popieranie środków zmierzających do zmniejszenia bezrobocia, zwłaszcza celem dostarczenia bezrobotnym **dotatkowej sposobności do pracy**, i o ile wskutek tego zostaną odciążone środki finansowe Zakładu na bezrobotnych.

Nie znamy szczegółowo ani wykazu sum, ani wykazu tych prac, które tam wykonano od 1927 r. przy pomocy funduszu bezrobocia, jednak na uwagę zasługuje najnowsze zarządzenie budowy osiedli dla bezrobotnych na przedmieściach miast oraz przekazywanie bezrobotnym ogrodów dla uprawy warzyw. (Vorstädtische Kleinsiedlung und die Bereitstellung von Kleingarten für Erwerblose).

Na ten cel rząd niemiecki przeznaczył w roku b. na budowę domków robotników 48.000.000 marek, z których ma być wybudowanych w czasie od 1-go listopada 1931 r. do 30-go kwietnia 1932 r. 16.000 osiedli dla bezrobotnych. Na jedno osiedle można udzielić najwyższą kwotę 2500 marek, zaś na ogrody 100 marek.

Kwoty powyższe uważane są jako pożyczki, które udzielać będą miasta w obrębie których (na przedmieściach) kolonie robotnicze będą powstawały. — Na podstawie dokładnych studjów i obliczeń, ustalono, że dla wykończenia jednego gospodarstwa dla bezrobotnego wystarcza 3000 marek. Osiedla bezrobotnych będą zakładane na przedmieściach dużych centr fabrycznych, gdzie istnieje możliwość znalezienia zajęcia, jeżeli nie zaraz to później, i gdzie istnieje głód mieszkaniowy.

Przy rozbudowie osiedli przedmiejskich, nie chodzi o to ażeby dokonać reemigracji ludności ongiś wiejskiej z powrotem do pracy rolnej, przeciwnie celem tej akcji jest umożliwienie kontynuowania pracy zarobkowej w zakładach przemysłowych w przyszłości po nastaniu sprzyjających warunków. — Z tego powodu przewiduje się staranną selekcję bezrobotnych, uwzględniając w pierwszym rzędzie robotników uzdolnionych do miejscowych przedsiębiorstw fabrycznych wyszkolonych. — Akcja ta ma również na celu uregulowanie dzikiej kolonizacji przedmieść. W okresie budowlanym drugim t. j. od 1-go maja do listopada prelininowane są dalsze fundusze na rozbudowę kolonji robotniczych czasowo bezrobotnych.

Z innych rozporządzeń dla zażegnania bezrobocia, wielkie znaczenie mieć będzie rozporządzenie z dnia 13 lipca 1931 r. „o **organizowaniu i pobieraniu ochotniczej służby robotniczej**”, w dosłownym brzmieniu: Verordnung über die Förderung des freiwilligen Arbeitsdienstes. — Robotnicze kadry ochotnicze podlegają urzędowi pracy, które decydują jakie roboty zasługują w pierwszym rzędzie na wykonanie do których bezrobotni mają być użyci.

Oddziały ochotnicze nie mogą konkurować lub wogóle wypierać pracowników miejscowych lub już zatrudnionych.

Natomiast oddziały robotnicze mogą się rekrutować tylko z bezrobotnych i pobierających zasiłki kryzysowe. Do oddziałów może być przyjmowana bezrobotna młodzież niżej 21 lat, która nie ma w myśl ustaw prawa pobierania zasiłków. Dla tych ostatnich Minister Pracy może w miarę możliwości asygnować specjalne zasiłki z funduszków państwowych.

Czas zatrudnienia nie jest ograniczony; oddziały ochotnicze mogą być zajęte nawet przy robotach, które są datowane już to z prywatnych już też innych instytucji publicznych.

Roboty te muszą mieć charakter użyteczności publicznej, a pierwszeństwo należy dawać tym robotom, które na wykonanie zasługują i które bez pomocy i poparcia z funduszków publicznych wykonać się nie dadzą.

Utrzymanie t. j. kwaterę i wyżywienie z reguły winien dać przedsiębiorca, względnie pracodawca, w razie zaś niemożności obowiązek ten przyjmuje gmina na terytorjum, której roboty się wykonuje za umówionem odszkodowaniem.

Ażeby uprzystępnąć pracę dla jaknajwiększej ilości bezrobotnych, przyjmuje się z reguły najdłuższy czas zatrudnienia 20 tygodni. Uwzględnia się jednak dłuższe zajęcia w danym przedsiębiorstwie dla szczególnie uzdolnionych i niezbędnych pracowników. Do robót najpotrzebniejszych, które bez pomocy i poparcia czynników rządowych wykonać się nie dadzą, uważa się wszelkie **meljoracje rolne** mające na celu zwiększenie produkcji rolnej.

W 1930 r. wydano w Niemczech na meljoracje rolne około 100.000.000 marek, z czego według podań znawców 65% przypada na robociznę w najogólniejszym znaczeniu. — Przy wysokim zarobku tamtejszych pracowników, kwota ta dała pełne utrzymanie dla około 40.000 osób; o taką ilość zmniejszyła się cyfra bezrobotnych, 65.000.000 marek zaoszczędzono z funduszu bezrobotnych.

Ekonomista niemiecki Herman Tholens opierając się na wielu danych statystycznych, wykazuje, że powiększenie produkcji rolnej o 100 marek, wywołuje wyższą wartość, pracy ludzkiej. I tak zwiększa zbyt artykułów przemysłu fabrycznego o 67 marek, wydajność rzemiosła i dochody z handlu i komunikacji o 20 marek, pomnaża wszelkiego rodzaju środki produkcyjne, jak maszyny, motory, budowle komunikacyjne, mieszkaniowe, oraz wzmożona wydajność instytucji publicznych i urzędów państwowych o 38 marek czyli, razem (67+20+38) o 125 marek, która to kwota dodana do 100 marek, jako wartości zwiększonej produkcji rolnej, stanowi wzbogacenie się społeczeństwa o 225 marek.

Suma ta zwiększa dochody państwa o 20%, t. j. 45 marek i odciąża fundusz bezrobocia również o 20%, t. j. 45 marek co razem stanowi zysk Skarbu Państwa o 90 marek.

Rachunek analogiczny przeniesiony na meljoracie kilkuset lub kilka tysięcy hektarów gruntów mało lub prawie wcale nieużytecznych da nam w jednym roku poważne zwiększenie wytwórczości niemal w każdej dziedzinie pracy ludzkiej i dochodu w ogólnym bilansie gospodarki państwowej.

Ustawa polska nie przewiduje użycie funduszy ubezpieczeniowych na wykonanie robót użyteczności publicznych. Roboty te przeprowadza rząd z osobnych funduszy. Bliższe dane o tem i osiągniętych wynikach nadają się do omówienia w osobnej pracy. Asygnowane na ten cel w 1930 r. sumy użyte zostały przeważnie przy robotach drogowych pod nadzorem urzędów samorządowych.

Inż. A. Kornella.

Sprawozdanie Stowarzyszenia Inżynierów i Architektów w Poznaniu za rok 1931.

Życie Stowarzyszenia Inżynierów i Architektów w Poznaniu ożywiło się w roku 1931 i było stale na poziomie zdolnym przyczynić się do wyrobienia sprawom technicznym należytego im znaczenia w życiu publicznym i prywatnym. Zadanie swoje spełniło Stowarzyszenie przez:

- 1) Referaty i odczyty na miesięcznych zebraniach plenarnych których było ogółem 10 z różnych działów wiedzy technicznej,
- 2) Odczyty publiczne z udziałem zaproszonych gości których było 4, mianowicie: Inż. Czarneckiego p. t. „Wynik konkursu planu rozbudowy miasta Poznania” oraz ku czci pamięci Faraday’a Dr. Inż. Kryzana p. t. „Szkic życia Michała Faraday’a”, Dr. Smolińskiego p. t. „Michał Faraday jako eksperymentator” i Inż. Koźnickiego p. t. „Faraday jako ojciec elektrotechniki”,

3) Wnoszenie memorjałów do Władz i Instytucji w sprawach technicznych, przemysłowych, w sprawach zawodu technicznego i szkolnictwa zawodowego,

4) Udział w ankietach i komisjach dla spraw technicznych.

5) Utrzymywanie czytelnicy i biblioteki.

6) Utrzymywanie stosunków z pokrewnymi Stowarzyszeniami.

Liczba członków na początku roku 1931 wynosiła 108. W ciągu roku przyjęto 19 nowych członków, wystąpiło względnie skreślono z powodu niepłacenia składek 14 członków, wobec czego liczba członków wynosi 113, w tem 7 zamiejscowych.

Dnia 28 lutego 1931 r. wybrano na Walnem Zebraniu następujące prezydium Zarządu:

Prezes — Dr. Inż. M. Kryzan, Wiceprezes — Inż. Maćkowiak, Sekretarz — Inż. Latinek, Skarbnik — Inż. Gajewski.

Zarząd Stowarzyszenia odbył 10 posiedzeń w kancelarji Stowarzyszenia, która mieści się przy ul. Krasnińskiego 9. Zebrań miesięcznych odbyło się 9. Dzięki uprzejmości Dyrekcji Koła Towarzyskiego, korzystało Stowarzyszenie z sali Koła Towarzyskiego na zebraniach plenarnych, co umiżliwiło szereg odczytów przy współudziale licznie zebranych członków i gości. Odczytów było; jak już wspomniano, ogółem 10. W dniu 4 grudnia poświęcono zebranie uczczeniu pamięci wielkiego fizyka angielskiego Faraday'a. Przeciętna frekwencja członków na zebraniach wynosiła 40% członków.

W łonie Stowarzyszenia istnieją 2 koła:

Koło Architektów i Koło Inżynierów Mierniczych.

Koło Architektów pod kierunkiem ruchliwego przewodniczącego Inż. Andrzejewskiego odbyło szereg zebrań i brało udział w wszelkich zagadnieniach technicznych i społecznych. Koło Inżynierów Mierniczych nie może się wprawdzie wykazać licznymi zebrańmi, ale w Zarządzie i na plenarnem zebraniu reprezentowało umiejętnie sprawy zagadnień swego zawodu.

Z Koła Wodno—Meljoracyjnego przy Stowarzyszeniu Techników w Warszawie.

Dnia 5 lutego r. b. odbyło się Walne Zebranie członków Koła Wodno-Meljoracyjnego dla wyboru władz Koła. Przed wyborami wygłosił kol. inż. Sienkowski obszerny referat p. t. "Sprawozdanie z działalności P. Banku Rolnego w dziedzinie meljoracyj rolnych," obejmujący działalność Banku od zapoczątkowania pożyczek na meljoracje rolne t. j. od r. 1925 aż do chwili obecnej i przedstawiając porównanie naszego ruchu meljoracyjnego z najbliższymi nam sąsiadami Czechami i Niemcami oraz wzrost produkcji rolnej na gruntach zmeljorowanych co ma wybitny wpływ na wysokość naszego eksportu. — Aktualny ten temat wywołał bardzo ożywioną dyskusję wśród zebranych członków.—

Po wygłoszeniu sprawozdania z działalności Koła przez kol. inż. L. Gumińskiego — dokonano wyboru Zarządu Koła.

- P** 1931 656.2.007.1:658
B Inż. Kol. Nr. 6
T TARWID S. inż. Wprowadzenie oszczędności na kolei I rola inżyniera kolejowego w osiągnięciu jej. 720 sł. + 1 tabl.
-
- P** 1931 625.1(47.43):385(4)
B Inż. Kol. Nr. 6
T GAŚSOWSKI W. inż. Koleje Łotewskie i ich znaczenie w ruchu międzynarodowym. 860 sł. + 1 tabl.
-
- P** 1931 62(05)(063)
B Inż. Kol. Nr. 6
T PAWŁOWSKI A. inż. Treść obrad I uchwały VI Kongresu Federacji Międzynarodowej Prasy Technicznej i Zawodowej. 800 sł.
-
- P** 1931 385.113(438), 1931*
B Inż. Kol. Nr. 6
T K. K. Praca P. K. P. w marcu 1931 r. 850 sł. + 5 tabl.
-
- P** 1931 624.31(43)
B Techn. Kol. Nr. 1
T HERZIG H. Most kolejowy nowego systemu, o 3-ech pasach, wybudowany przez rzekę Rur pod Düren. 600 sł. + 5 rys.
-
- P** 1931 551.49
B Techn. Kol. Nr. 1
T SMOLAGA J. Woda: gruntowa, zasobna i artestyjska. 560 sł. + 3 rys.
-
- P** 1931 624.91
B Techn. Kol. Nr. 1
T DOBRZYJAŁOWSKI A. inż. Wpływ wzniesienia pasa dolnego na ogólną wagę więzara dachowego. 1040 sł. + 1 rys. + 2 tabl.
-
- P** 1931 666.9
B Techn. Kol. Nr. 1
T T. P. Materiały wiążące (zaprawy). 960 sł.
-
- P** 1931 679.8
B Techn. Kol. Nr. 1
T T. P. Obrabianie kamieni rodzimych. 900 sł.
-
- P** 1931 621.83
B Techn. Kol. Nr. 2
T PUCIATO T. Konstrukcja kół zębatych. 490 sł. + 2 rys. + 1 tabl.
-
- P** 1931 666.977.00.25
B Techn. Kol. Nr. 2
T Wykonywanie form dla wyrobów betonowych. 860 sł.
-
- P** 1931 656.25.00.45
B Techn. Kol. Nr. 2 i 3
T MURAWSKI S. Wskazówki do badania i utrzymania urządzeń stawidłowych. 2410 sł.
-
- P** 1931 624.91.00.12
B Techn. Kol. Nr. 3
T DOBRZYJAŁOWSKI A. inż. Siły wewnętrzne w elementach więzarów dachowych pod wpływem parcia wiatru. 5500 sł. + 4 rys. + 5 tabl.
-
- P** 1929 6(05)(06)(494 Genewa)
B Wiad. Zw. Pol. Zrz. Techn. Nr. 1
T ANCEY CEZARY Wzór umowy w kwestji ogłoszeń (skrót referatu złożonego IV Międzynarodowemu Kongresowi Prasy Technicznej i Zawodowej, odbytemu w Genewie w sierpniu 1928) 140 sł.
-
- P** 1929 6(05)(06)(494 Genewa)
B Wiad. Zw. Pol. Zrz. Techn. Nr. 1
T BLOCH G. Sprawa utworzenia międzynarodowej agencji ogłoszeniowej (skrót referatu złożonego IV Międzynarodowemu Kongresowi Prasy Technicznej i Zawodowej, odbytemu w Genewie w sierpniu 1928 r.) 450 sł.
-
- P** 1929 6(05)(06)(494 Genewa)
B Wiad. Zw. Pol. Zrz. Techn. Nr. 1
T ROHWALDT KAROL. W sprawie biur ogłoszeniowych, stowarzyszeń przemysłowych i ich stosu ków z prasą techniczną (skrót referatu złożonego IV Międzynarodowemu Kongresowi Prasy Technicznej i Zawodowej, odbytemu w Genewie w sierpniu 1928 r.) 300 słów.
-
- P** 19296 (05)(06)(494 Genewa):796
B Wiad. Zw. Pol. Zrz. Techn. Nr. 1
T MASSON MAURYCY. Prasa techniczna a turystyka (skrót referatu złożonego IV Międzynarodowemu Kongresowi Prasy Technicznej i Zawodowej, odbytemu w Genewie w sierpniu 1928 r.) 430 sł.
-
- P** 1929 6(05)(06)(494 Genewa):796
B Wiad. Zw. Pol. Zrz. Techn. Nr. 1
T COMMAS KAROL. Prasa techniczna i turystyka ekonomiczna (skrót referatu przedstawionego IV Międzynarodowemu Kongresowi Prasy Technicznej i Zawodowej, odbytemu w Genewie w sierpniu 1928 r.) 170 sł.

Dnia 26 II r. b. o godz. 6 wiecz. odbędzie się posiedzenie Koła w sali III z porządkiem dziennym:

1. Wieczór dyskusyjny na temat ożywienia ruchu meljoracyjnego — ref. p. inż. W. Jachner (ciąg dalszy)
2. Sprawa pracy meljoracyjnej (dyskusja).
3. Wolne wnioski.

POSADY WAKUJĄCE:

- 16—Stowarzyszenie dla Rozwoju Spawania i Cięcia Metali w Polsce organizuje III kurs spawania i cięcia metali dla INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW w Warszawie. Kurs rozpocznie się dnia 14 marca r. b. Zgłoszenia i bliższe informacje w biurze S. R. S. i C. M. w Polsce Hortensji 6, tel. 209-73.
- 18—INŻYNIERA-MECHANIKA z dłuższą praktyką zawodową lub pedagogiczną poszukuje Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na stanowiska dyrektora Państwowej Szkoły Mierniczej i Przemysłowo-Leśnej w Łomży. Podania należyce udokumentowane i z powołaniem się na referencje, skierowane do M. W. R. i O. P. należy wnosić do Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego (Warszawa, ul. Bagatela 12) w terminie do 6 tygodni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.
- 20—Wakuje posada dla energicznego i wymownego TECHNIKA celem sprzedaży aparatów precyzyjnych (poziomnice), artykuł nowo wynaleziony, bezkonkurencyjny, mający duże zastosowanie w przemyśle budowlanym, maszynowym, biurach technicznych i. t. p. Zyski poważne (10% prowizji). Tenże technik ma możliwość otrzymać dodatkowo w innej firmie sprzedaż z pierwszego źródła różnorodnych maszyn, miedzi i. t. p. Konieczna jest gwarancja bankowa lub poważnej instytucji do 3.000 zł. Zgłaszać się w godz. 4-6 „Ułanopol” Piękna 20.
- 22—Poszukiwany INŻYNIER lub TECHNIK na stanowisko kierownicze w Hucie Szklanej. Wymagana praktyka w hutnictwie szklanem Bliższa wiadomość w Związku Przemysłu Chemicznego (Warszawa, ul. Czackiego nr. 1, telefon 776-08)
- 24—Główny Urząd Miar poszukuje kandydata na wakujące stanowisko w oddziale pomiarów elektrycznych. Warunki przyjęcia: a) dyplom inżyniera - elektryka, b) znajomość języków francuskiego i niemieckiego, c) pożądana praktyka w dziedzinie mernictwa elektrycznego. Wynagrodzenie zależnie od kwalifikacji, nie wyżej niż wg VI grupy uposażenia. Kandydaci zechcą zgłaszać się do Głównego Urzędu Miar, ul. Elekoralna 2 w godzinach 11—13 — pokój 57

PRZETARG

10. Okręgowy Urząd Budownictwa w Przemysłu ul. Mickiewicza 44, ogłasza przetarg na:

1. remont dachów w koszarach 17 p.p. w Rzeszowie,
2. koszar przy ul. Mickiewicza w Kielcach,
3. " ogólny koszarowych budynków w Żurawicy Zachód,
4. " budynków 10 Szpitala Okręgowego w Przemysłu,
5. " dachów w Składnicy Mat. Int. Jarosław,
6. " instalacji światła elektr. w Rzeszowie i Jarosławiu,

Do oferty należy dołączyć:

- a. kosztorysy ofertowe z cenami jednostkowymi i sumami ostatecznymi opisanymi cyfrowo i słownie.
- b. poświadczenie kasy skarbowej na złożone wadium w wys. 3% od sum oferowanych.

Ogólne i szczegółowe warunki budowl. kosztorysy ślepe, przepisy o ofertach i rysunki są do obejrzenia i nabycia w referacie budowlanym 10 Okręgu Urzędu Bud. codziennie od godz. 12-13.

| | | | | | |
|---------------|----|----------|-----|----------|---------|
| ad 1. do dnia | 5 | kwietnia | br. | do godz. | 11-tej; |
| ad 2. „ „ | 6 | „ | „ | „ | 11-tej; |
| ad 3. „ „ | 7 | „ | „ | „ | 11-tej; |
| ad 4. „ „ | 8 | „ | „ | „ | 11-tej; |
| ad 5. „ „ | 9 | „ | „ | „ | 11-tej; |
| ad 6. „ „ | 11 | „ | „ | „ | 11-tej; |

w których to terminach rozpocznie się komisyjne otwarcie ofert. Zastrzega się unieważnienie ofert oraz swobodny wybór oferenta.

Kierownik 10. Okr. Urzędu Bud.
Inż. TROJANOWSKI



BYŁY MONTER FIRMY M. A. N.

Wykonuje:
remont, montaż, badanie

Specjalnie

SILNIKI „DIESLA” na gaz i na olej

Z. PORZUCZEK

Warszawa, Okopowa 61, tel. 11-95-79